



Bestiariusz informatyczny (4)

W czwartym odcinku przyjrzymy się kilku akronimom o specyficznej budowie lub historii. Zaczniemy od dwóch dłuższych, a zarazem uroczych w wymowie: **WYSIWYG** (*What You See Is What You Get*, czyt. lizylig) oznacza edytor prezentujący dane na monitorze komputera w sposób jak najbardziej zbliżony do tego, jak będą one wyglądać po wydrukowaniu, zaś **CAPTCHA** (*Completely Automated Public Turing test to tell Computers and Humans* czyt. kapcza) oznacza program komputerowy generujący test w zamierzeniu odróżniający ludzi od maszyn.

Ciekawą rodziną skrótowców są tzw. akronimy rekursywne, w których pełna nazwa odwołuje się do akronimu. Przykładami są tu **GNU** – system operacyjny zbliżony budową do systemu Unix (*GNU is Not Unix*), program do kompresji dźwięku **LAME** (*LAME Ain't an Mp3 Encoder*) czy biblioteka do rysowania **TikZ** (*TikZ ist kein Zeichenprogramm*), której nazwa pokazuje też, że nie wszystko musi być po angielsku. Niektóre z akronimów nie od zawsze miały rekursywne rozwinięcie, np. popularny język programowania dynamicznych stron internetowych **PHP** wzięł swój akronim od *Personal Home Page*, ale teraz rozwija się go jako *PHP: Hypertext Preprocessor*.

Część akronimów straciło swoje pierwotne znaczenie i zyskało nowe wskutek rozwoju technologicznego. Dla przykładu **HD**, który oznaczał gęstość zapisu na dyskach (*High Density*) lub potocznie dysk twardy (*Hard Disk*), dziś funkcjonuje w powszechnej świadomości jako określenie wysokiej rozdzielczości obrazu (*High Definition*). Z kolei **DOS**, oznaczający nazwę popularnego w latach 80. i 90. systemu operacyjnego (*Disk Operating System*), obecnie występuje częściej jako atak na system komputerowy w celu uniemożliwienia jego działania **DoS** (*Denial of Service*). W końcu niegdysiejszy standard komunikacji pamięci masowych **IDE** (*Integrated Drive Electronics*) dziś jest używany jako ogólna nazwa na środowisko programistyczne (*Integrated Development Environment*).

Niektóre nazwy, które wyglądają na akronimy, wcale początkowo nimi nie były, a ewentualne ich rozwinięcie zostało dodane później (po angielsku taki akronim to *backronym*). Najlepszym przykładem jest **Wi-Fi** – nazwa zestawu standardów do budowy bezprzewodowych sieci komputerowych – aktualnie tłumaczone jako *Wireless Fidelity*, na wzór hi-fi. W roku 1996 firma Intel wprowadziła na rynek procesor Pentium z nowym zestawem instrukcji wektorowych, które ochrzciła technologią **MMX**. Oficjalnie akronim ten nic nie znaczył, ale niektórzy rozwijali go jako *MultiMedia eXtension*, gdyż nowe instrukcje były używane przede wszystkim do przyspieszania przetwarzania dźwięku i obrazu.

Podobnie było z protokołem **TWAIN** standaryzującym komunikację pomiędzy komputerami a urządzeniami pracującymi z grafiką (skanerami, cyfrowymi aparatami fotograficznymi). Jego nazwa pochodzi od wersu „Oh, East is East, and West is West, and never the twain shall meet” z wiersza *The Ballad of East and West* Rudyarda Kiplinga, co miało nawiązywać do trudności w komunikacji między tymi urządzeniami. Pojawiło się jednak humorystyczne rozwinięcie *Technology Without An Interesting Name*. Kontrastuje z nim nazwa innego standardu komunikacji ze skanerami – **SANE** (*Scanner Access Now Easy*).

Karierę robią też skróty, w których rozszyfrowaniu może pomóc wiedza o przyrostkach jednostek miar. I tak w ubiegłym stuleciu straszono nas pluskwą milenijną, czyli problemem **Y2K** (*Year 2 Kilo*), zaś teraz producenci telewizorów przekonują nas, że od zawsze marzyliśmy o technologii **4K** (*4 Kilo*;

ogólna nazwa standardu dla rozdzielczości obrazu 4 tysięcy pikseli szerokości). Takie skróty zawierające liczby zwane są numeronimami. Inne przykłady z tej rodziny to przymiotnik oznaczający trójwymiarowość **3D** (*Three-Dimensional*) i nazwa organizacji standaryzującej strony internetowe **W3C** (*World Wide Web Consortium*).

Dość oryginalne są też numeronimy powstałe z pojedynczych (ale za to długich) słów. Najpopularniejsze z nich to **I18N** (*InternationalizatioN*), oznaczający internacjonalizację oprogramowania, czyli dodanie możliwości wyświetlania komunikatów w różnych językach, oraz **L10N** (*LocalizatioN*), oznaczający lokalizację, czyli dostosowanie programu do cech charakterystycznych w danym kraju (tj. jednostki miary czy format daty).

Tomasz IDZIASZEK